

# „DZIECI IMPERIUM...” - POSTKOLONIALNY WYMIAR UKRAIŃSKIEGO RYNKU KSIĄŻKI I PRASY DLA DZIECI I MŁODZIEŻY<sup>1</sup>

MATEUSZ ŚWIETLICKI<sup>2</sup>  
(Uniwersytet Wrocławski)

**Słowa kluczowe:** literatura dziecięca, literatura młodzieżowa, rynek książki, rynek prasy, Ukraina

**Keywords:** children's literature, YA literature, book market, press market, Ukraine

**Abstrakt:** Mateusz Świetlicki, „DZIECI IMPERIUM...” - POSTKOLONIALNY WYMIAR UKRAIŃSKIEGO RYNKU KSIĄŻKI I PRASY DLA DZIECI I MŁODZIEŻY. „PORÓWNANIA” 15, 2014, T. XV, s. 233-244. ISSN 1733-165X. Literatura dla dzieci i młodzieży stanowiła jedno z najskuteczniejszych narzędzi w procesie kształtowania człowieka sowieckiego. Po roku 1991 na Ukrainie rozpoczął się (nota bene będący wciąż w toku) proces desowietyzacji kanonu literackiego - ukazało się sporo u przekładów światowych bestsellerów, ale pojawiły się także liczne ukraińskie powieści dla młodego czytelnika publikowane przez prywatne wydawnictwa. W literaturoznawstwie ukraińskim małą wagę poświęca się znaczeniu literatury dziecięcej i młodzieżowej, będącej jednym z kluczowych elementów w formowaniu się tożsamości postkolonialnej. Artykuł zawiera przegląd rynku ukraińskiej literatury i prasy dla dzieci i młodzieży.

**Abstract:** Mateusz Świetlicki, „CHILDREN OF THE EMPIRE...” - POSTCOLONIAL CHARACTER OF THE UKRAINIAN CHILDREN'S BOOK AND PRESS MARKET. “PORÓWNANIA” 15, 2014, Vol. XV, p. 233-244. ISSN 1733-165X. Children's literature was one of the most important tools in the process of creating *homo sovieticus*. After 1991, Ukrainians faced the problem of desovietizing the literary canon. The book market started to change: many translations of world bestsellers appeared, as well as a number of Ukrainian novels for young readers. In the Ukrainian

---

<sup>1</sup> Artykuł powstał w ramach projektu naukowego NPRH Nr 12H 12 0046 81 „Posttotalitarny syndrom pokoleniowy w literaturach słowiańskich Europy Środkowej, Wschodniej i Południowo-Wschodniej w świetle studiów postkolonialnych”.

<sup>2</sup> Correspondence Address: mateusz.swietlicki@hotmail.com

academia too little attention is paid to studying the importance of literature for children and youth, which is one of the key elements in the formation of post-colonial identities. This article contains an overview of the Ukrainian children's book and press market.

„[...] ten okrutny, ciasny, nienormalny, nerwowy, cyniczny Świat Dziecka! Może właśnie tutaj, w tych salach, na tych piętrach, w tych bezsensownych kolejkach po nic nasze dzieci tracą bezpowrotnie swoje dzieciństwo i przestają być dziećmi. Wychodzą stąd jako ukształtowani debile, przydatni jedynie w procesie budowy komunizmu albo realnego socjalizmu, czy też do jakichś innych, równie absurdalnych zajęć”.

Jurij Andruchowycz – *Moskowiada*<sup>3</sup>

Każda książka kształtuje wiedzę o społeczeństwie, ideach, wartościach i wzorach zachowania, przez co od najmłodszych lat czytelnika stanowi ważny instrument w procesie formowania się jego tożsamości<sup>4</sup>. Ideologiczny charakter literatury dziecięcej jest szczególnie widoczny w przypadku krajów totalitarnych i kolonialnych<sup>5</sup>. Fantazmatyczny wizerunek dziecka pełni z kolei funkcję narzędzia politycznego, gdyż często używane hasła: „nie przy dzieciach”, „pomyśl o dzieciach”, czy „w interesie dzieci” służą do kontroli porządku społecznego<sup>6</sup>. Nazistowskie ugrupowania na całym świecie fizyczną i symboliczną przemoc w stosunku do wszelakich odmienności uzasadniają potrzebą ochrony postaci dziecka<sup>7</sup>. Wprowadzona w Rosji w roku 2012 cenzura Internetu oraz późniejsza o rok ustawa o zakazie propagandy homoseksualnej miały na celu rzekomą ochronę dzieci, co zdaje się potwierdzać tezę amerykańskiego socjologa Lee Edelmana, który badając źródło współczesnej homofobii zauważył, że to właśnie kult fantazmatycznego dziecka (nietożsamy z doświadczeniem dzieci historycznych) nie zezwala na zaakcep-

<sup>3</sup> J. Andruchowycz, *Moskowiada*. Przeł. P. Tomanek. Wołowiec 2004, s. 112.

<sup>4</sup> Zob.: J. Stephens, *Language and Ideology in Children's Fiction*. London–New York 1992

<sup>5</sup> T. Puurtinen, *Syntax, Readability and Ideology in Children's Literature*. W: „Meta: journal des traducteurs/Meta: Translators' Journal” 1998, nr. 43–4, s. 524–33; S. Livingstone, *Young People and New Media: Childhood and the Changing Media Environment*. London 2002, s. 13.

<sup>6</sup> Zob.: M. Heins, *Not in Front of the Children: „Indecency,” Censorship, and the Innocence of Youth*. New York 2001, s. 15–37.

<sup>7</sup> Ilustruje to motto amerykańskiego skrajnie neonazistowskiego ugrupowania The Hammerskin Nation „We must secure the existence of our people and a future for White Children” (pol. „Musimy chronić istnienie naszych ludzi i przyszłość dla Białych Dzieci”).

towanie odmienności seksualnych<sup>8</sup>. Mimo że, jak zauważyła Kathryn Bond Stockton, dziecko to także rodzaj prawnego dziwactwa, które nie ma możliwości legalnie rozstać się ze swoimi rodzicami i nie może zdecydować o własnej edukacji, a jeszcze przed swym narodzeniem mimowolnie staje się aktywnym uczestnikiem społecznych zmian i konstruktorem nowych struktur<sup>9</sup>.

Amerykański pisarz Perry Nodelman, stosując orientalizm Edwarda Saída do opisu relacji dzieci i literatury dziecięcej stwierdził, że dorośli „kolonizują” dzieci, gdyż tworzą, a następnie opisują literaturę, określaną mianem dziecięcej, dzięki czemu, niczym Europejczycy cywilizujący Orient, zabierają najmłodszym prawo głosu<sup>10</sup>. Biorąc pod uwagę relację władzy, zależność dzieci i literatury zawsze jest w pewien sposób „kolonialna”, jednak w istocie swjej interpretacja P. Nodelmana jest dyskusyjna. Pisarz nie odpowiada na pytanie, jak uniknąć owej sytuacji i czy literatura dla dzieci może/powinna istnieć w innej formie, a jeśli tak, to w jakiej. Jacqueline Rose i Karin Lesnik-Oberstein idą dalej i stwierdzają, że nie tylko literatura dziecięca, ale całe dzieciństwo i dziecięca tożsamość stanowią „kolonialny” produkt dorosłych<sup>11</sup>. Idąc tym tropem, relację dziecko-dorośli trudno kiedykolwiek określić mianem postkolonialnej, jako że dzieci nie są aktywnymi podmiotami wypowiadającymi się we własnym imieniu, a dojsć do głosu mogą dopiero, gdy same są już dorosłe, czyli po przejściu z pozycji „kolonizowanego” do „kolonizatora”<sup>12</sup>.

Obserwując sytuację polityczno-językową w krajach byłego bloku socjalistycznego trudno zaprzeczyć skuteczności przemycania w literaturze dziecięcej treści ideologicznych. W Związku Radzieckim dzieci uczono, że mają być po prostu sowietami, a lektury podkreślały wyższość Wschodu nad Zachodem. Na radzieckiej Ukrainie literatura okazała się skutecznym narzędziem ideologicznej sowietyzacji i językowej rusyfikacji, gdyż większość książek i czasopism publikowano po rosyjsku, a nieliczne ukraińskojęzyczne tytuły były zazwyczaj poświęcone małosyjskiej tematyce wiejskiej. Po zdobyciu niezależności Ukraina musiała zmierzyć się z problemem stworzenia nowej ukraińskojęzycznej literatury i prasy dla dzieci.

---

<sup>8</sup> L. Edelmann, *No Future: Queer Theory and the Death Drive*. Durham 2004. Ciekawa sytuacja miała miejsce po tegorocznym konkursie Eurowizji: polskie mass media bojkotowały zwycięstwo *drag queen* Conchity Wurst z powodu możliwego wynaturzenia polskich dzieci, natomiast media brytyjskie w występie reprezentantek Polski dopatrzyły się pornografii i mizoginii mogącej wpłynąć degenerująco na brytyjskie dzieci.

<sup>9</sup> K. Bond Stockton, *The Queer Child, Or Growing Sideways In the Twentieth Century*. Durham 2009, s. 16.

<sup>10</sup> P. Nodelman, *The Other: Orientalism, Colonialism, and Children's Literature*. „Children's Literature Association Quarterly” 1992, nr 17, s. 29–35.

<sup>11</sup> Zob.: J. Rose, *The Case of Peter Pan or the Impossibility of Children's Fiction*. London 1984; K. Lesnik-Oberstein, *Children's Literature: New Approaches*. London 2004.

<sup>12</sup> R. Mcgillis, *Postcolonialism, Children, and their Literature*, „ARIEL A Review of International English Literature” 1997, nr 28, s. 8–15.

Przyglądając się rynkowi prasy i książki dziecięcej po 1991 można zauważyć, iż proces ukraińzacji nadal trwa i z powodu owocnej nekolonialnej rusyfikacji wciąż zmagają się z licznymi problemami.

## LITERATURA DZIECIĘCA W URSR

W 1964 roku popularny pisarz radziecki Lev Kassil dumnie stwierdził, że w ZSRR nie ma choćby jednego gospodarstwa domowego bez książki dla dzieci<sup>13</sup>. System edukacji był bowiem sprawnym narzędziem kreowania człowieka sowieckiego: dzieciom narzucano nie tylko listę propagandowych książek, ale także spis odpowiednich lektur dodatkowych. Utopijne sowieckie dzieciństwo było w założeniu homogeniczne. Wszystkie radzieckie dzieci, niezależnie od pochodzenia i narodowości rodziców, miały przeżyć idealnie szczęśliwe dzieciństwo, co rzekomo odróżniało ZSRR od Zachodu, gdzie dzieci robotników miały ciężko pracować. Dziecięcy czytelnik był figurą uniwersalną, której reakcję na tekst można było łatwo przewidzieć. Warto przypomnieć, że w pierwszych dekadach ZSRR bajka była gatunkiem niedozwolonym, gdyż mogła powodować burżuazyjny rodzaj eskapizmu nieodpowiedni dla radzieckich dzieci. W 1934 roku Pierwszy Kongres Pisarzy Sowieckich przywrócił ją do łask, gdyż stwierdzono, że *wszystkie* dzieci kochają fantastykę. Listy wysyłane przez najmłodszych do wydawnictwa „Detskaya Literatura” dowodzą, że nawet w ZSRR gusta dzieci były niejednorodne i zmieniały się<sup>14</sup>.

Wydawnictwo „Veselka” (założone w 1934 jako „Ditvidav URSR”) jako jedyne na radzieckiej Ukrainie drukowało literaturę dziecięcą (zarówno po ukraińsku jak i po rosyjsku). Początkowo publikacje ukraińskojęzyczne były przedrukami klasyki, jednak na przełomie lat 50. i 60. ukazało się kilka oryginalnych powieści, m.in. *V kraïni son'ačnih zaičikiv* (1959) i trylogia *Toreadori z Vasiukivki* (1963–1970) Vsëvoloda Nestayko, *Hlibinnij šlâh* (1965 – do 1991 książka doczekała się trzech wydań) Mykoly Triublaïni oraz antologia *Veselka. Antologîâ ukraïns'koï radiânskoï hudožnoï literatury dlâ ditej* (1960). Nakłady ukraińskojęzycznych publikacji były jednak znacznie niższe, zazwyczaj wynosiły ok. 100–115 tysięcy, natomiast książek po rosyjsku ok. 600 tysięcy – 1 miliona.

Literatura poddawana była surowej cenzurze, a nauczyciele i rodzice wertowali odpowiednie czasopisma dla opiekunów i pokazywali dzieciom, w jaki sposób powinny interpretować teksty. Jak zauważa Felicity O'Dell, sowietyzacja była również główną funkcją bibliotek, gdyż ich pracownicy kontrolowali dziecięcę

<sup>13</sup> C. Kelly, *Thank-You for the Wonderful Book': Soviet Child Readers and the Management of Children's Reading, 1950–1975*. „Kritika: Explorations in Russian and Eurasian History”, 2005, nr 4, s. 717.

<sup>14</sup> Ibidem.

gusta – obserwując karty biblioteczne, zniechęcali do niektórych lektur oraz podsuwali młodym czytelnikom te odpowiednio dobrane pod względem ideologicznym<sup>15</sup>. Także w czasopiśmie podkreślano potrzebę nauki myślenia politycznego. Obok szkoły, bibliotek i rodziców za wybór tekstów odpowiedzialne były organizacje Pionierów i Komsomół. Miejsce popularnej na zachodzie literatury przygodowej zastąpiono oficjalną hagiografią młodego Lenina, Pavlika Morozova, czy Zoi Kosmodemianskiej, co miało na celu wytworzenie w dzieciach konkretnych sowieckich wartości i zachowań.

Nieliczne przekłady zachodniej klasyki często wychodziły w ZSRR jako teksty oryginalne, np. *Dr Ajbolit* Kornieja Čukovskiego to adaptacja *Doktora Dolittle* Hugh Loftinga, a *Volšebnik Izumrudnogo Goroda* Aleksandra Volkova to *Czarnoksiężnik z Krainy Oz* Lymana Franka Bauma. Niektóre tłumaczenia były nie tyle prostymi plagiatami, co ideologicznymi przeróbkami, czego doskonałym przykładem są *Przygody Pinokio* (1883) Carla Collodi, które wyszły w wersji Aleksieja Tołstoja jako *Złoty Kluczyk, czyli niezwykłe przygody Pajacyka Buratina* (1935)<sup>16</sup>. Tołstoj całkowicie zmodyfikował oryginał tak, by spełniał on wymogi radzieckiej propagandy – w sowieckiej wersji utwór pozbawiono elementów magii na rzecz realizmu, a „samolubne” marzenie głównego bohatera, by zostać prawdziwym chłopcem, zastąpiono dążeniem do zbudowania wspólnoty opartej na ciężkiej pracy i ideałach równości oraz socjalizmu<sup>17</sup>. Książka odniosła sukces wydawniczy, po upadku ZSRR wciąż ukazują się nowe edycje, również po ukraińsku.

## UKRAIŃSKI RYNEK WYDAWNICZY PO 1991

Po 1991 „dzieci imperium”, wychowywane od najmłodszych lat na propagandowej literaturze radzieckiej, musiały zmierzyć się z niełatwym zadaniem przepracowania własnej traumy i wychowania nowego pokolenia dzieci post-radzieckich. Po zdobyciu przez Ukrainę niezależności rozpoczął się proces reukrainizacji szkolnictwa i literatury<sup>18</sup>. Uchwalony na początku lat 90. program *Edukacja. Ukraina XXI wieku* głosił narodniczkę ideę utworzenia tożsamości naro-

---

<sup>15</sup> F. O'Dell, *Socialisation through Children's Literature: The Soviet Example*. Cambridge 1978, s. 61–70.

<sup>16</sup> Na język polski powieść A. Tołstoja przełożył Julian Tuwim.

<sup>17</sup> N. Kaloh, *Translation of Children's Literature in the Soviet Union: How Pinocchio Got a Golden Key*. „International Research in Children's Literature” 2013 nr 6.1, s. 90–103.

<sup>18</sup> Środowiska ukraińskiej inteligencji w Galicji już w drugiej połowie XIX wieku dostrzegły ideologiczną potrzebę pisania ukraińskojęzycznych utworów dla dzieci. Natomiast w okresie międzywojennym wydano kilkaset książek, zarówno oryginalnych, jak i przekładów. Regularnie wychodziły także bardzo ciekawe czasopisma „Svit Dytyny” i „Dzvinočok”. Zob. D. Gertsjuk, *Ditiča literatura jak zasib formuvannia osobistosti ditini*. W: *Rozwój polskiej i ukraińskiej myśli pedagogicznej na przestrzeni XIX–XX wieku*. Red. A. Haratyk. Wrocław 2011.

dowej, miłości do ojczyzny i narodu, formacji wysokiej ukraińskojęzycznej kultury, zapelnienia systemu edukacji kulturowymi i historycznymi osiągnięciami Ukraińców oraz zaszczepienia szacunku do tradycji<sup>19</sup>. Już na początku lat 90. ukraiński stał się oficjalnym językiem wykładowym w 70% szkół podstawowych, jednak zbyt małą uwagę przywiązano do ułożenia nowych podręczników i kanonu lektur pozbawionego sowieckiej lub narodnickiej ideologii<sup>20</sup>. Dwie dekady *ex post* zdobycia niezależności ukraiński rynek wydawniczy wciąż dominowały publikacje rosyjskojęzyczne. Chociaż przez pierwsze pięć lat niezależności nakłady ukraińskojęzycznych książek wzrastały, od 1996 roku zaczęły spadać<sup>21</sup>. W roku 2000 stanowiły tylko 10% rynku. Publikacje rosyjskojęzyczne dominowały nawet po pomarańczowej rewolucji<sup>22</sup>. Według danych z 2012 roku książki importowane z Rosji stanowiły 73–75% rynku, sprowadzane z innych krajów 5%, natomiast wydawane na Ukrainie (po ukraińsku, rosyjsku, angielsku lub w językach mniejszości) 20–23%<sup>23</sup>. Warto zwrócić uwagę na fakt, że kilka rosyjskich wydawnictw otrzymało od ukraińskiego Ministerstwa Oświaty zgodę na wydawanie ukraińskich podręczników, inne mają w swojej ofercie ukraińskojęzyczne encyklopedie i bajki pełne rusycyzmów i błędów leksykalnych<sup>24</sup>. Łączny nakład przekładów na język ukraiński to ok. 2 miliony, z czego większość stanowią tłumaczenia z języka rosyjskiego (710 tys.) i angielskiego (619 tys.)<sup>25</sup>. Prawie 60% książek w państwowych bibliotekach to wydania rosyjskojęzyczne, ok 40% – ukraińskojęzyczne<sup>26</sup>.

Obecnie popyt na dobre książki dla dzieci jest coraz większy, a publikacją literatury dziecięcej zajmują się niezależne wydawnictwa oferujące prozę, poezję oraz książki obrazkowe dla różnych grup wiekowych. Już w 1992 roku w Kijowie Inan Malkovyč utworzył wydawnictwo „A-ba-ba-ga-la-ma-ga”<sup>27</sup>, które jako pierwsze zajmuje się rozpowszechnianiem przeznaczonej dla dzieci i młodzieży, wyłącznie ukraińskojęzycznej literatury o wysokich walorach językowych i artystycznych.

<sup>19</sup> [http://www.unesco.org/education/wef/countryreports/ukraine/rapport\\_1.html](http://www.unesco.org/education/wef/countryreports/ukraine/rapport_1.html) (data dostępu: 06.07.2014).

<sup>20</sup> Sytuacja ukraińskojęzycznej książki znacząco pogorszyła się, gdy funkcję ministra oświaty i nauki objął ukrainofob Dmytro Tabačnyk.

<sup>21</sup> M. S. Tymośyk, *Vidavniča sprava w Ukraïni na sučasnomu etapi: tendenci, problemi*.

<<http://journlib.univ.kiev.ua/index.php?act=article&article=345>> (data dostępu: 05.07.2014).

<sup>22</sup> Ukraińskojęzyczne czasopisma stanowiły 12% rynku, natomiast dzienniki 35%. zob.: S. Velyčenko, *Movna politika w hromads'komu prostori, abo čomu anhlis'kij movi slid buty druhoju mowou Ukraïny*, <<http://www.ucipr.kyiv.ua/modules.php?op=modload&name=News&file=article&sid=5551>> (data dostępu: 05.07.2014).

<sup>23</sup> O. Afonin, *Zvit pro rezultati doslidžennia vidavčoho rinku Ukraïni*, <[http://uabooks.info/ua/book\\_market/analytics/?pid=4135](http://uabooks.info/ua/book_market/analytics/?pid=4135)> (data dostępu: 05.07.2014).

<sup>24</sup> M. S. Tymośyk, op.cit.

<sup>25</sup> O. Adonin, op. cit.

<sup>26</sup> O. Adonin, op. cit.

<sup>27</sup> Nazwa zaczerpnięta z opowiadania Iwana Franki *Gricewa školna nauka*.

W ciągu kilku lat powstały kolejne domy wydawnicze oferujące szeroką ofertę książki dla dzieci: w 1993 roku „Torsing” (specjalizujące się w ukraińsko-, rosyjsko- i anglojęzycznych podręcznikach), w 1997 roku „Zeleni Pes”, „Navčalna Knyga-Bogdan”, „Ranok” i „Mahaon-Ukraïna”, w 1998 roku „Vydavnytvo Vadym Karpenko” a rok później „Teza”. Kolejna dekada przyniosła otwarcie wydawnictwa „Oberyg” oraz „Vydavnytsva Starogo Leva” (założonego w 2001 roku z inicjatywy poetki Mariany Savki). Powstały również: oficyna „Škola” (2002), wydawnictwo „Kašalot” (oferujące szyte książeczki dla dzieci niepotrafiących jeszcze czytać, 2003), „Kraïna Mrij” (2005) oraz „Pero”, „Grani-t” i „Rozumna Dytyna” (wszystkie trzy założone w 2006 roku). W 2010 roku prezydent Viktor Jušenko nadał wydawnictwu „Veselka” miano państwowego. Niestety, nie wiązało się to ze znacznym wsparciem finansowym, a książki „Veselki” wciąż drukowane są na papierze złej jakości, przypominającym wydania z czasów radzieckich<sup>28</sup>. Aktualnie książki dla dzieci wydają także „Akonit”, „Apriõri”, „Astrolãbriã”, „Artklas”, „Awers”, „Bao”, „Dobra čitalnia”, „Kameniãr”, „Kazka”, „Kapelũh”, „Leleka”, „Litopys”, „Mikko”, „Sima wydaã”, „Skif”, „Škilnij svit”, „Talan”, „Piramida”, „Svit”, „Svičado”, „Spolom”, „Vydavnyčyui Centr-Prosvita”<sup>29</sup>. Mimo że wydawnictw oferujących literaturę dziecięcą jest sporo, część z nich drukuje książki o wątpliwej jakości językowej i edukacyjnej. Na ukraińskim rynku wydawniczym wyróżniają się publikacje „A-ba-ba-ga-la-ma-ga” oraz „Vydavnytva Starogo Leva”, jednak są one często kilkukrotnie droższe od książek konkurencji. Część domów wydawniczych (z „Veselką” na czele) nie posiada działających stron internetowych z aktualną ofertą, a większość ma wyłącznie witryny w wersji rosyjskojęzycznej.

W ciągu ostatnich kilku lat ukazało się wiele bardzo dobrych, oryginalnych książek dla młodszych dzieci. Ich autorami są często pisarze zajmujący się głównie tworzeniem dla dorosłych, np. Ivan Andrusiak, Halyna Pagutiak czy Taras Prokhasko. Wśród najciekawszych autorów literatury dla starszych dzieci warto wspomnieć Volodymyra Rutkivskogo, Zirkę Menzatũk (autorkę *Jak ja rujnowala imperium*, wydanej w 2014 roku pierwszej dziecięcej książki o upadku ZSRR) i Gałynę Malik. O ile książek dla dzieci najmłodszych jest już na ukraińskim rynku sporo, o tyle wciąż można zauważyć niedosyt ukraińskojęzycznej literatury dla starszych, szczególnie z gatunku *fantasy* i *science-fiction*. Ogromną popularnością cieszą się natomiast rosyjskojęzyczne przekłady bestsellerów oraz wydawane w dużych nakładach rosyjskojęzyczne powieści Mariny i Sergija Diačenków, Max Frei (Svietlany Martinčuk), Vladimira Araneva czy Vladislava Russanova. Wciąż

---

<sup>28</sup> I. Ū. Nedohibčenko, *Knyga dlã ditiã v Ukraïni: do problem ãkosti*. <<http://journalib.univ.kiev.ua/index.php?act=article&article=1382>> (data dostępu: 05.07.2014).

<sup>29</sup> Zob.: <http://lodb.org.ua/bibliotekaryam/vydavnytva-dytyachoyi-literatury-ukrayiny> (data dostępu: 05.07.2014).

odczuwalny jest brak lektur dla nastolatków. O ile część prozy Sergija Żadana, Ireny Karpy, Lubka Dereša, Saški Uškalova i Tani Malarčuk określa się mianem alternatywnej literatury dziecięco-podlotkowej, o tyle związane jest to bardziej z wiekiem autorów w chwili ukazania się tekstów, niż z obroną przez nich problematyką. Mimo, że powieści *coming-of age* S. Żadana (*Depeche Mode*), L. Dereša (*Kult i Namir!*), Saški Uškalova (*WŹD*) i Tani Malarčuk (*Biografia Vypadkowego Čuda*) częściowo wpisują się w ramy literatury młodzieżowej, reszty ich dorobku twórczego nie da się określić tym mianem.

Wiele wydawnictw oferuje przekłady zachodniej klasyki i bestsellerów. Są to m.in.: „Navčalna Kniga–Bogdan” (seria „Svytovyd: Biblioteka svitovoï literatury dlâ dïtej w 100 tomah”), „Škola” („Zolota seria”), „Kraïna Mrïj” i „Ranok”, „A-ba-ba-ga-la-ma-ga” i „Vidavniçtvo Starogo Leva” (głównie książki obrazkowe i klasyka dla najmłodszych), „Mahaon-Ukraina” (światowa klasyka literatury powszechnej – zazwyczaj niskiej jakości tłumaczenie z języka rosyjskiego). W ciągu ostatnich kilku lat ukazały się wreszcie nowe przekłady takiej klasyki, jak: *Przygody Hucka Finna* Marka Twaina, *Alicja w krainie czarów* Lewisa Carrola (obie książki w serii „Svytovyd”), *Hobbit* J. R. R. Tolkiena („Ranok”), *Dolina Muminków* Tove Jansson („Vydavniçtvo Starogo Leva”) i *Ania z Zielonego Wzgórza* L. M. Montgomery (trzy części powieści to jedyne utwory dziecięce w ofercie założonego w 2010 roku wydawnictwa „Urbino”). Już od 2002 roku w wydawnictwie „A-ba-ba-ga-la-ma-ga” zaczęły pojawiać się kolejne części serii o Harrym Potterze J. K. Rowling, które długo gościły na krajowych listach bestsellerów. W wydawnictwie „Ranok” ukazała się popularna seria Ricka Riordana *Percy Jackson i Bogowie Olimpijscy*, natomiast w „Mikko” *Siostry Wampirki* Franziski Gehm. Sporym powodzeniem cieszą się również przekłady popularnych bestsellerów dla młodzieży, są to jednak prawie wyłącznie pozycje, których hollywoodzkie ekranizacje spotkały się z ogromnym sukcesem komercyjnym, np. saga *Zmierzch* Stephanie Meyer czy trylogia *Igrzyska Śmierci* Suzanne Collins (wyd. „Kraïna Mrïj”). Niestety, ukraińskich tłumaczeń dla tej grupy wiekowej jest stosunkowo mało i wciąż pojawiają się one na rynku zdecydowanie później niż rosyjskie. W najpopularniejszej ukraińskojęzycznej księgarni „È” w Kijowie nie ma nawet osobnej półki z książkami dla starszej młodzieży, a *Zmierzch* i *Igrzyska Śmierci* znajdują się w ogólnym dziale fantastyki. W pobliskiej księgarni „Čitaj-mïsto”, oferującej głównie twórczość rosyjskojęzyczną, literatura młodzieżowa zajmuje całe piętro.

Mimo że większość wydawanych na Ukrainie książek dla dzieci to publikacje ukraińskojęzyczne, około 65% z nich to kolejne edycje ludowych bajek, lektur i przekładów klasyki (niestety wciąż częściej z rosyjskiego, a nie z języka oryginału). W 2011 roku w wydawnictwie „Akademia” ukazała się obszerna antologia *Ukraińs'ka literatura dlâ dïtej. Hrestomatiâ*, w której zawarto dzieła 145 autorów, tworzących od początku nowożytnej literatury ukraińskiej do czasów współczesnych. W wydaniu tym znalazło się wiele mniej lub bardziej znanych utworów



napisanych dla dzieci, ale część stanowią teksty pisane dla dorosłych. Przeważająca tematyka ludowa i archaiczny język sprawiają, że dla wielu dzieci czytanie po ukraińsku może kojarzyć się głównie ze szkolnym przymusem, co wraz z atrakcyjnością, różnorodnością i wszechobecnością rosyjskojęzycznej literatury i prasy na Ukrainie, przyczynia się do późniejszego nawyku czytania wyłącznie po rosyjsku.

Ostatnie wydarzenia polityczne sprawiły, że obecne od lat głosy o ukraińskim charakterze literatury rosyjskojęzycznej są coraz częstsze<sup>30</sup>. Pytanie, czy literatura pisana po rosyjsku powinna być określana mianem literatury ukraińskiej, jest sporne – szczególnie w świetle badań postkolonialnych – i wymaga odrębnej dyskusji. Jednak patrząc na dane dotyczące obecnej sytuacji ukraińskiego rynku wydawniczego nietrudno dostrzec, że głównym problemem jest często marna jakościowo literatura importowana z Rosji.

## PRASA DLA DZIECI

Sytuacja ukraińskiej prasy dla dzieci ma się zdecydowanie lepiej niż tej dla dorosłych. Według danych z 2010 roku na ukraińskim rynku było 108 dziecięcych czasopism, z czego 55 wydawanych na Ukrainie (ukraińsko-, rosyjsko- i angielskojęzycznych) oraz 53 w Rosji (rosyjskojęzycznych i anglojęzycznych). Część z ukraińskojęzycznych tytułów wychodzi niezmiennie od lat: historia „Barwinka”, popularnego tytułu dla grupy wiekowej 6–10, sięga 1928 roku (nakład 20 tys., do 1999 pismo wychodziło również w wersji rosyjskojęzycznej), natomiast „Malâtka”, pierwszego radzieckiego pisma po ukraińsku – 1960 roku (obecny nakład wynosi ok. 20 tys.). Od 1963 roku ukazuje się pismo „Krilati” (do 1996 roku wychodziło w Nowym Jorku, nakład 4 tys.). Po 1991 roku pojawiło się wiele nowych czasopism. Do najpopularniejszych należą: ukraińskojęzyczne „Âblun’ka” (1996, nakład 17 tys.), „Profesor Krejd” (2005, nakład 60 tys.), „Angeliâtкова nauka” (2006, nakład 16 tys.), „Kuliâ” (2009, nakład 40 tys.), „Kolobočok” (2010, nakład 4 tys.), wychodzące po rosyjsku i ukraińsku „Ditiačij rozvivajko” (2010, nakład 30 tys.) i „Šiškijs Lis” (2008, nakład ok. 10 tys.), wydawane po ukraińsku, rosyjsku i angielsku „Piznayko” (1996 wersja ukraińska, 1997 rosyjska, 2001 angielska, – łączny nakład 273 tys.<sup>31</sup>), a także rosyjskojęzyczne „Irys’ka” (2012, nakład 20 tys.), w którym znajduje się rubryka poświęcona językowi ukraińskiemu. Powstałe w 1995 roku wydawnictwo „Mamine Sonečko” jako jedyne wydaje pięć ukraińskojęzycznych czasopism o łącznym nakładzie 160 tys. Są to: „Mamine Sonečko” (dwie wer-

---

<sup>30</sup> E. Ohar, *The Children’s Book in Modern Ukraine: between two Languages and Cultures*. <<http://www.ibby.org/index.php?id=1084>> (data dostępu: 05.07.2014).

<sup>31</sup> Od 2007 roku wychodzi również „Piznajko” dla dzieci w wieku lat 2–6.

sje, dla dzieci w wieku 1–3 lat i 2–5 lat), „Malen’ka Feja” (dla dziewczynek w wieku 5–9 lat), „Malen’kij Rozumnik” (dla chłopców w wieku 5–9 lat), „WDG” (dla dzieci w wieku 9–12 lat), „Samorobki” (dla dzieci w wieku 9–12 lat). „Malen’ka Feja” i „Malen’kij Rozumnik” to jedyne oryginalne ukraińskojęzyczne czasopisma skierowane wyłącznie do dzieci jednej płci. Ukraiński oddział disneyowskiego wydawnictwa „Egmont” oferuje szereg magazynów poświęconych bohaterom popularnych kreskówek (dla dziewczynek m.in. „Monster High” i „Doktor Plúševa”, dla chłopców „Tački”; dla wszystkich dzieci: „Vinnì Pug”). Prasa dla nastolatków w języku ukraińskim ogranicza się do trzech tytułów: „Prigodi”, „Kraïna znan” i „Odnoklasnyk”<sup>32</sup>. Ostatni z nich obecny jest na rynku od 1923 roku (do lat 40. jako „Červonì kvìty”, do lat 90. „Pìonèrniâ”, obecny nakład 16 tys.).

Porównując pisma „Barvìnok” i „Ukhtyška” (rosyjskojęzyczne pismo wydawane od 2004 roku, nakład ok. 42 tys.) Alla Nedašivska pokazała, że język i treści w tym pierwszym są mało współczesne i narodnickie, a dziecko jawi się w nim jako bierny czytelnik mający przyswoić pewne ideologiczne treści. Natomiast w „Ukhtyške” poruszane są tematy współczesne, wiele stron poświęca się zachodniej i rosyjskiej popkulturze, tematyka ukraińska, nawet ta związana z kulturą popularną, prawie w ogóle nie występuje, czasopismo pełne jest reklam zabawek, a oferta prenumeraty skierowana jest nie do rodziców a do dzieci (w przeciwieństwie do „Barvinka”)<sup>33</sup>. Porównanie innych czasopism dowodzi, iż większość pozycji ukraińskojęzycznych może być dla wielu dzieci po prostu mniej atrakcyjna. Ilustracje zawarte w piśmie „Malàtko” nie odbiegają od tych z czasów radzieckich, natomiast „Àblun’ka”, „Krilati” i „Kolobocok” reprezentują dyskurs narodnicki. Nawet ukraińskojęzyczna krzyżówka w rubryce „Ridna mova” rosyjskojęzycznego pisma „Irys’ka” opatrzona jest obrazkiem tytułowej dziewczynki przebranej w strój ludowy. Pozbawione podobnej ideologii jest natomiast „Pìznayko”. Młodzieżowy „Odnoklasnyk” wypełniają treści z pozoru dla nastolatka ciekawe (muzyka, zagraniczne filmy, życie gwiazd), jednak wydają się być skierowane bardziej do rodziców, niż ich dzieci. Tematem numeru z czerwca 2014 był konkurs Eurowizji a właściwie informacja o zwycięstwie Ukrainy z Rosją (6 vs. 7 miejsce<sup>34</sup>). Do pisma dołączono plakat popularnego niegdyś Davida Duchovnego, gdyż – jak mówi jeden z krótkich artykułów – aktor po latach uświadomił sobie, że ma ukraińskie, a nie rosyjskie pochodzenie. Ukraińskojęzyczne czasopisma, które można uznać za najciekawsze, to lwowskie „Kuliâ” i kijowskie „Profesor Kreid”. Łączą

<sup>32</sup> Może to być związane z faktem rosnącej popularności i powszechności Internetu, chociaż dostępne są czasopisma rosyjskojęzyczne, m.in. „Junaya Ledi”.

<sup>33</sup> A. Nedašivska, *Childhood in Ukrainian Media: Discursive Study of Ukrainian and Russian Language Magazines*. „Region: Regional Studies of Russia, Eastern Europe, and Central Asia, Volume 2” 2013, nr 2, s. 228.

<sup>34</sup> Co zadziwia choćby przez fakt, że przedstawiona na okładce reprezentantka Ukrainy Marija Jaremczuk otwarcie popierała politykę Wiktora Janukowycza i Władimira Putina.

one treści edukacyjne (ciekawostki związane z naukami ścisłymi, różnorodne gry i zagadki, kącik języka angielskiego), patriotyczne (np. konkurs „Po Ukraini z Kobzarem” w „Profesorze”) i popkulturowe (informacje o najnowszych filmach animowanych, plakaty).

## LITERATURA DZIECIĘCA W DYSKURSIE NAUKOWYM

W 2009 roku we Lwowie utworzono Centrum badań nad literaturą dla dzieci i młodzieży, pierwszy i jak dotąd jedyny tego typu ośrodek na Ukrainie. Centrum działa aktywnie, co roku organizuje sympozja poświęcone zagadnieniu „Literatura. Dzieci. Czas” (tegoroczne spotkanie odbyło się na początku czerwca w Mikołajowie)<sup>35</sup>. Mimo braku podobnych pracowni przy innych ośrodkach naukowo-dydaktycznych, zainteresowanie wśród ukraińskich badaczy literaturą i prasą dla dzieci wciąż rośnie<sup>36</sup>. Od 1997 roku Ukraina ma swoją sekcję w Międzynarodowej Izbie ds. Książek dla Młodych IBBY<sup>37</sup>, w kraju działa też *Vseukraïns'ka inicîatîva „Dodaj čitanniâ”* promująca czytanie<sup>38</sup>. Na szczególną uwagę zasługuje także tworzony przez Tetianę Śerbačenko, Olgę Kupriian i Anastasię Muzičenko portal internetowy *Barabooka*, na którym można przeczytać liczne recenzje publikacji dla dzieci, informacje o autorach oraz wiadomości dotyczące różnych wydarzeń związanych z książką<sup>39</sup>. Zainteresowanie zachodnich badaczy literaturą dziecięcą krajów byłego ZSRR ogranicza się wciąż do radzieckiej Rosji, o czym świadczą choćby publikacje Julii Mickenberg i Catriony Kelly<sup>40</sup>. W wydanej w 2005 roku monografii *Sunny Side of Darknes: Children's Literature in Totalitarian and Post-totalitarian Eastern Europe* nie znalazła się nawet wzmianka o Ukrainie, a pisząc o totalitarnej i posttotalitarnej Europie Wschodniej autorzy oparli się głównie na literaturze rosyjskiej, polskiej, estońskiej i litewskiej<sup>41</sup>.

---

<sup>35</sup> Od 2011 roku dzięki inicjatywie *Centrum* przyznawana jest nagroda „Wielki Jeź” dla najlepszej książki napisanej dla dzieci przez dorosłych i „Mały jeź” dla utworu napisanego przez osoby do 15 roku życia.

<sup>36</sup> W 2013 ukazała się pierwsza monografia poświęcona ukraińskiej książce dla dzieci. Zob.: E. Ogar, *Ditjača kniga w ukraïns'komu sociumi (dozvoil perehidniï doby)*, Lviv 2013.

<sup>37</sup> <http://www.ibby.org/index.php?id=461> (data dostępu: 05.07.2014).

<sup>38</sup> W większości miast Ukrainy są biblioteki dla dzieci, w Kijowie znajduje się największa *Natsionalna biblioteka Ukraïny dlâ ditei*. Zob.: <http://www.barabooka.com.ua/category/directory/biblioteki/> (data dostępu: 05.07.2014).

<sup>39</sup> <http://www.barabooka.com.ua> (data dostępu: 05.07.2014).

<sup>40</sup> Zob.: J. Mickenberg, *Learning from the Left: Children's Literature, the Cold War, and Radical Politics in the United States*. Oxford 2006; C. Kelly, *Children's World: Growing up in Russia, 1890–1991*. Yale 2007.

<sup>41</sup> *Sunny Side of Darknes: Children's Literature in Totalitarian and Post-totalitarian Eastern Europe*. Red. J. Webb, M. Mürsepp. Tallinn 2005.

## WNIOSKI

Powyższy przegląd ukraińskiego rynku dziecięcej literatury i prasy pokazuje, że mimo braku wsparcia ze strony władzy, z inicjatywy osób prywatnych w ciągu ostatnich 23 lat rozwinął się prężnie prosperujący rynek dziecięcej książki i prasy oferujący publikacje dla dzieci w różnym wieku. Widoczna jest jednak mała popularność utworów (oryginalnych i przekładów) dla młodzieży oraz czasopism dla dzieci w starszym wieku i nastolatków. Rynek jawi się jako bardzo chaotyczny: niektóre wydawnictwa oferują tytuły doskonałej jakości, inne fatalnej – niestety te drugie są tańsze i szerzej dostępne. Tak jak w przypadku wydań dla dorosłych, głównym problemem są wszechobecne tanie książki importowane z Rosji. Masowe protesty, które wybuchły po 21 listopada 2013, gdy rząd Ukrainy ogłosił zawieszenie procesu przygotowań do podpisania umowy o stowarzyszeniu i kompleksowej strefie wolnego handlu z Unią Europejską, doprowadziły do upadku reżimu Wiktora Janukowycza (z ukrainofobem Dmytrem Tabačnykiem w roli ministra oświaty). Zmiany społeczne, do których doszło w trakcie ostatnich miesięcy, dowodzą, że duża część ukraińskiego społeczeństwa pragnie uwolnić się spod rosyjskich wpływów, co niesie nadzieję na rozwój krajowego rynku książki<sup>42</sup>.

---

<sup>42</sup> Z powodu bojkotu rosyjskich produktów, wiele książek i czasopism ma na okładkach ukraińską flagę świadczącą o fakcie wydania na Ukrainie.